

POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **G. K.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),

w dniu 19 czerwca 2024 r.,

skargi obrońcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 15 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 228/23,

uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 czerwca 2023 r., sygn. akt III K 343/20,

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

p o s t a n o w i ł:

I oddalić skargę;

II obciążyć G. K. kosztami postępowania
skargowego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wyrokiem z 15 lutego 2024 r., uchylił zaskarżony apelacjami oskarżyciela publicznego i pełnomocników oskarżycieli posiłkowych wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 29 czerwca 2023 r. mocą,

którego G. K. został uniewinniony od zarzutu popełnienia zbrodni zabójstwa z art. 148 § 1 k.k.

Od orzeczenia Sądu odwoławczego skargę wniósł obrońca w trybie art. 539a k.p.k. i art. 539b § 1 k.p.k. Podniósł w niej, po pierwsze bezwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. polegającą na tym, że w składzie Sądu orzekającego w drugiej instancji zasiadali sędziowie, którzy „przeszli proces nominacyjny przed neo - KRS”, w związku z czym sąd miałby być nienależycie obsadzony a po drugie uchybienie przepisom art. 437 § 2 k.p.k. i art. 454 § 1 k.p.k. Przy tak sformułowanych zarzutach wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin - Zachód w Szczecinie nie wniósł odpowiedzi na skargę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Jak wynika z treści art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Sąd Najwyższy, przeprowadzając kontrolę skargową, ogranicza się do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem pierwszej lub drugiej instancji, zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza (art. 439 § 1 k.p.k.) albo czy sąd odwoławczy zasadnie uznał, że ma miejsce wypadek wskazany w art. 454 k.p.k. albo konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Skarżący w przedmiotowej sprawie wskazał na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej mającej polegać na tym, że Sąd Apelacyjny przeprowadzający kontrolę instancyjną był nienależycie obsadzony (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), albowiem w składzie orzekającym brali udział sędziowie powołani do pełnienia urzędu sędziego Sądu Apelacyjnego w Szczecinie przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. Jakkolwiek w świetle uchwały połączonych 3 Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (BSA I – 4110 – 1/20) należy tu mówić o

wadliwym powołaniu na stanowisko sędziego, to jednak *in concreto* fakt ten nie wywarł negatywnego wpływu na sposób rozpoznania przez Sąd drugiej instancji środka odwoławczego. Skarżący na poparcie przeciwnej tezy nie przedstawił żadnej argumentacji. Przede wszystkim trzeba wskazać, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., nie zachodzi wyłącznie dlatego, że w składzie sądu bierze udział sędzia rekomendowany do tego urzędu przez Krajową Radę Sądownictwa powołany do życia ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. Kwestię zasadności zarzutu nienależytej obsady sądu można brać pod uwagę wyłącznie wtedy, gdy zostanie wykazane, jakie konkretnie okoliczności miałyby mieć wpływ na podanie w wątpliwość niezawisłości i bezstronności sądu, który ma orzekać w danej sprawie. Temu wymogowi nie sprostał autor rozpatrywanej skargi. Uchybienie wskazane przez obrońcę zawiera wyłącznie krytykę procedury nominacyjnej (bo nie sposób inaczej odczytywać powołanej przez niego argumentacji) przeprowadzonej przez KRS w jej kształcie z 8 grudnia 2017 r. bez podania ani jednego merytorycznego argumentu mogącego wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziów wskazanych w skardze przy rozpoznawaniu apelacji od nieprawomocnego wyroku uniewinniającego Sądu Okręgowego w Szczecinie. Argumentację obrońcy osłabia dodatkowo ustalenie, że sędzia Przemysław Żmuda został poddany przez Sąd Najwyższy tzw. „testowi niezawisłości”, którego założenia szczegółowo wskazano w uchwale Sądu Najwyższego: z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 i z 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, a którego kryteria oparte zostały na wytycznych zawartych w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 1 grudnia 2020 r., nr 26374/18 przeciwko Islandii w sprawie Guðmundur Andri Ástráðsson i sędzia w sprawie III KK 387/23 przeszedł ten test pozytywnie.

Odnosnie zarzutu z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. to analiza sprawy doprowadziła Sąd Najwyższy do stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny w Szczecinie wywiązał się z powinności ciążących na nim w świetle art. 437 k.p.k. Mianowicie, po rozpoznaniu apelacji wniesionych na niekorzyść oskarżonego uniewinnionego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym Sąd ten uznał zarzuty zwykłego środka odwoławczego za zasadne i, powołując się na art. 454 § 1 k.p.k., wydał wyrok kasatoryjny. Zdaniem instancji odwoławczej, dysponującej

kompletnym materiałem dowodowym, rysowała się realna perspektywa wydania wyroku skazującego, który jednak nie mógł zapaść przed tym Sądem ze względu na blokującą go regułę *ne peius*. Bezsporne jest, że Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym nie był uprawniony do badania i merytorycznej oceny słuszności stanowiska Sądu odwoławczego w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Dlatego jedynie na marginesie, wychodząc niejako naprzeciw dalszemu biegowi sprawy, warto było odnieść się do kolejnego, istotnego jej aspektu. Otóż Sąd Apelacyjny, uchylając wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazując mu sprawę do ponownego rozpoznania, dał wyraz przeświadczeniu, że prawdopodobieństwo skazania oskarżonego jest wysokie, co wszak nie było równoznaczne z nakazaniem zastosowania się przez Sąd Okręgowy do tego poglądu. Należało z całą mocą podkreślić, że sytuacja procesowa oskarżonego w dalszym ciągu nie jest przesądzona, albowiem organ *ad quem* nie ma prawa ograniczać zasady swobodnej oceny dowodów przez organ *meriti*, w szczególności poprzez wskazówki co do oceny poszczególnych środków dowodowych, jak i całokształtu materiału dowodowego. W dalszym ciągu procedować będzie w granicach wyznaczonych przez art. 7 k.p.k., a więc zasadę swobodnego uznania sędziowskiego. W tej sytuacji, po ponownym przeprowadzeniu przewodu sądowego, Sąd *a quo* będzie miał następujące możliwości: uznanie oskarżonego winnym zarzucanego mu czynu i wydanie wyroku skazującego a może oskarżonego ponownie uniewinnić.

Z powyższych względów oddalono skargę obrońcy oskarżonego.

[J.J.]

[ms]

